

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
-----------------	--------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 października 2022 r. w S.

sprawy M. K.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 435/21

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołania,
2. zasądza od M. K. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 107/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 lipca 2017 roku, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 roku, ponownie ustalił wysokość należnej M. K. emerytury, stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 roku miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonego – po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy - wynosi 1.716,81 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 4.831,70 zł.

Decyzją z dnia 4 lipca 2017 roku, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 roku, ponownie ustalił wysokość należnej M. K. renty inwalidzkiej. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru

świadczenia stanowi kwota 4.804,53 zł. Renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do II grupy stanowi 25 % % podstawy wymiaru i wyniosła 0,00 zł. Ponieważ ustalona wysokość renty inwalidzkiej jest niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości, wysokość renty inwalidzkiej została podwyższona do kwoty 1.000,00zł

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się ubezpieczony M. K., który zaskarżonym decyzjom zarzucił naruszenie:

- art. 15c w zw. z art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., poprzez nieprawidłowe ich zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że po 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, i zastosowanie 0% podstawy wymiaru za kolejne lata,

- Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji przez przyznanie świadczenia emerytalnego i rentowego w dotychczasowej wysokości tj. w wysokości sprzed wydania zaskarżonych decyzji.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego w ten sposób, że ustalił prawo M. K. do wysokości świadczeń z tytułu emerytury oraz renty inwalidzkiej w wysokości sprzed 1 października 2017 roku.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. K. urodził się (...). Ukończył Wyższą Szkołę (...) w S.. W okresie od 2 stycznia do 30 czerwca 1979 roku odbył przeszkolenie wojskowe w ramach przeszkolenia wojskowego studentów.

W okresie od 1 sierpnia 1979 roku do 31 października 1996 roku M. K. pełnił służbę w (...) (później w Policji) zajmując następujące stanowiska:

- od 1 sierpnia 1979 roku do 31 stycznia 1982 roku - młodszy inspektor Wydziału (...) w S.,

- od 1 lutego 1982 roku do 30 czerwca 1985 roku – inspektor Wydziału (...) w S.,

- od 1 lipca 1985 roku do 31 października 1989 roku - starszy inspektor Wydziału (...) w S.,

- od 1 listopada 1989 roku do 31 lipca 1990 roku - starszy inspektor Wydziału (...),

- od 1 sierpnia 1990 roku do 31 lipca 1991 roku - specjalista Wydziału (...) (...) S. - N.,

- od 1 sierpnia 1991 roku do 14 września 1995 roku - dowódca Kompanii (...) wydziału (...) (...) S.,

- od 15 września 1995 roku do 19 sierpnia 1996 roku – młodszy specjalista (...) (...) w S.,

- od 20 sierpnia 1996 roku do 31 października 1996 roku - młodszy specjalista w dyspozycji Komendanta (...) Policji w S., bez przydziału służbowego, pełniący czasowo obowiązki służbowe młodszego wykładowcy w (...) w S..

Przez okres pracy w (...), M. K. pracował na stanowisku operacyjnym. Brał udział w działaniach przywracających naruszony porządek publiczny.

Od 1990 roku (przez 1 rok) pełnił służbę w Wydziale (...) (...). Prowadził dochodzenia o kradzieże prywatne i państwowe, brał udział w przesłuchiowaniu i przeszukiwaniu osób oraz pomieszczeń.

Przez następne 4 lata pracował na stanowisku średniej kadry dowódczej pionu prewencji. Ustalał grafiki, plany działania i szkolenia Kompanii (...).

Od 15 września 1995 roku był wykładowcą w (...) w S., ucząc nowoprzyjętych policjantów przedmiotów ogólnonarodowych.

M. K. pełniąc służbę w Sekcji (...) Wydziału (...) w S., do dnia 1 września 1982 roku pracował w Sekcji (...) przy zagadnieniu operacyjnej ochrony mniejszości litewskiej, a następnie w grupie specjalnej, powołanej ds. zwalczania wrogiej propagandy pisanej. W tym czasie dokonał kilku wartościowych pozyskań osobowych źródeł informacji oraz zakończył wydaniem wyroków sądowych dwie sprawy operacyjne.

Od 1 września 1982 roku M. K. przeniesiony został do pracy w Sekcji (...), w której zabezpieczał środowisko sportowo – turystyczne. Pozyskał w tych środowiskach dwunastu tajnych współpracowników, zapewniając sobie rozeznanie tych środowisk. W wyniku prowadzonych spraw operacyjnych, zlikwidował szereg zagrożeń związanych z marnotrawstwem, niegospodarnością oraz nadużyciami finansowo – gospodarczymi w sporcie. O szeregu nieprawidłowościach w tym środowisku informował władze administracyjno – polityczne oraz Departament (...). Złożył i zakończył osiem spraw operacyjnych, w tym jedną operacyjnego rozpracowania.

Ubezpieczony wykazał duże zaangażowanie w organizacji zabezpieczenia operacyjnego Polska – NRD, które w ramach eliminacji olimpijskich odbywały się w S.. Podjęte działania spowodowały, iż nie odnotowano żadnych zagrożeń.

W trakcie pełnienia służby ubezpieczony otrzymywał pozytywne opinie służbowe, był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi.

M. K. nigdy nie miał kontaktu ze sprawami przeciwko duchowieństwu, związkom zawodowym i opozycji.

Ubezpieczony nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność, czy inne prawa człowieka.

M. K., zgodnie z § 7 i 8 Uchwały nr 69 Rady Ministrów z dnia 21 maja 1990 roku w sprawie przyjmowania byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa do służby w Urzędzie Ochrony Państwa i innych jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych w lipcu 1990 roku, został pozytywnie zaopiniowany, jako spełniający wymogi przewidziane dla funkcjonariuszy lub pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i złożył w dniu 10 sierpnia 1990 roku stosowne ślubowanie, jako funkcjonariusz Policji Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzją z dnia 4 grudnia 1996 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury policyjnej od 1 listopada 1996 roku.

Decyzją z dnia 16 stycznia 1997 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przyznał ubezpieczonemu prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od 1 listopada 1996 roku.

W dniu 29 września 2009 roku Instytut Pamięci Narodowej wystawiło informację o przebiegu służby M. K. w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że ubezpieczony w okresie od 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr. 63 poz. 425 ze zm.).

Decyzją z dnia 16 listopada 2009 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, po otrzymaniu z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby nr (...), działając na podstawie art. 15b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... od dnia 1 stycznia 2010 roku ponownie ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego, poprzez pomnożenie każdego roku służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944 – 1990, przez wskaźnik: 0.7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2009 roku organ emerytalno – rentowy ustalił wysokość świadczenia emerytalnego M. K..

Decyzją z dnia 12 stycznia 2010 roku organ emerytalno – rentowy ponownie ustalił wysokość policyjnej renty inwalidzkiej M. K. wskazując, że od stycznia 2010 roku będzie wypłacana inwalidzka renta policyjna jako świadczenie korzystniejsze od emerytury policyjnej.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie XIII U 7584/10, oddalił odwołania M. K. od ww. decyzji.

Instytut Pamięci Narodowej na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego – sporządził w dniu 11 kwietnia 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...) w której wskazał, że M. K. w okresie od 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Odwołanie M. K. w ocenie Sądu Okręgowego okazało się w całości uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał między stronami bezsporny, ponieważ ubezpieczony nie kwestionował tego, że od 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę początkowo w jednostce (...), a następnie w (...) w S..

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych pozyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej, akt osobowych ubezpieczonego oraz z przesłuchania ubezpieczonego. Dokumenty obrazujące przebieg służby ubezpieczonego nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu I instancji. Sąd ten nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność przesłuchania ubezpieczonego, co do charakteru czynności wykonywanych przez niego w spornym okresie. Wiarygodność zeznań ubezpieczonego nie była nadto kwestionowana przez organ rentowy, korelowała też z dokumentarnym materiałem dowodowym.

W dniu 1 stycznia 2017 roku weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 roku ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Okres służby w Wydziale (...) Komendy (...) w S. przypadający przed 1 sierpnia 1990 roku został wymieniony w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit b (jako wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze:) ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła nowe zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury oraz renty. Zgodnie z przepisem art. 15 c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b,
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Do tak emerytur przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się jednak zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15 c ust. 2).

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tą regulacją, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15 c ust. 3).

Zgodnie natomiast z art. 22 a ust. 1-3 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy

rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1).

W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2). Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Sąd Okręgowy, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w rozpoznawanej sprawie, uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepis art. 15c oraz 22a ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej ubezpieczonego.

Zajmując wymienione wyżej stanowisko, Sąd miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20. W uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13 a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał iż „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

W powyższej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że nie można wyłącznie z faktu, iż dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, że służyła na rzecz totalitarnego państwa. Odpowiedzialności osoby nie można odrywać od jej indywidualnych czynów w czasie PRL, ale nie ma odpowiedzialności zbiorowej. W rezultacie miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego osób, które proces weryfikacji przeszły i pracowały już w wolnej Polsce.

Pomniejszenie emerytury (czy też renty) może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę. Odkodowując pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”, Sąd Najwyższy wskazał dodatkowo, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także, aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13 b ustawy z 1994 r., gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe tj. przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Sąd I instancji w pełni zgodził się z powyższą argumentacją.

Dla porządku wyjaśnił, iż sporządzana na wniosek organu rentowego informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, o której mowa w art. 13 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, nie ma charakteru wiążącego dla Sądu.

Nadto brak jest ograniczeń dowodowych w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 18 lutego 2016 r., III AUa 451/15).

W związku z tym, iż Sądu nie wiąże ww. informacja z IPN, tym samym rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, Sąd obowiązany jest do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku.

W ocenie Sądu Okręgowego w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów, aby ubezpieczony w okresie od 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 roku pełniąc służbę w jednostce milicji, Wydziale (...) i (...) (...) w S. na stanowiskach młodszego inspektora, inspektora, a następnie starszego inspektora i specjalisty, naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność de facto zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13 b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd na podstawie przesłuchania ubezpieczonego, a także na podstawie dokumentacji zawartej w aktach personalnych M. K. z okresu służby ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez niego w spornym okresie służba w (...) w S., wykazywała się takimi cechami, że zastosowanie art. 15 c oraz art. 22 a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego znajdowałoby społeczne uzasadnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego odnośnie ubezpieczonego nie wyszły na jaw żadne okoliczności, pozwalające obniżyć jego policyjną emeryturę oraz rentę inwalidzką, brak jest jakiegokolwiek dowodu, że M. K. zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, (a tak się definiuje działalność na rzecz totalitarnego państwa).

Z zeznań ubezpieczonego wynika, iż w trakcie pełnienia służby nie współpracował z agentami, nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka.

Z materiału dowodowego wynika, że M. K. początkowo do 1982 roku pracował w Sekcji (...) Wydziału (...) w S., przy zagadnieniu operacyjnej ochrony mniejszości litewskiej, a następnie w grupie specjalnej, powołanej ds. zwalczania wrogiej propagandy pisanej. Następnie M. K. przeniesiony został do pracy w Sekcji (...), w której zabezpieczał środowisko sportowo – turystyczne. Pozyskał w tych środowiskach dwunastu tajnych współpracowników, zapewniając sobie rozeznanie tych środowisk. W wyniku prowadzonych spraw operacyjnych, zlikwidował szereg zagrożeń związanych z marnotrawstwem, niegospodarnością oraz nadużyciami finansowo – gospodarczymi w sporcie. O szeregu nieprawidłowościach w tym środowisku informował władze administracyjno – polityczne oraz Departament (...). Złożył i zakończył osiem spraw operacyjnych, w tym jedną operacyjnego rozpracowania. Duże zaangażowanie wykazał w organizacji zabezpieczenia operacyjnego Polska – NRD, które w ramach eliminacji olimpijskich odbywały się w S.. Podjęte działania spowodowały, iż nie odnotowano żadnych zagrożeń.

W trakcie pełnienia służby ubezpieczony otrzymywał pozytywne opinie służbowe, był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi. M. K. nigdy nie miał kontaktu ze sprawami przeciwko duchowieństwu, związkom zawodowym i opozycji. Ubezpieczony nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka.

Powyższe ustalenia zdaniem Sądu I instancji wskazują, iż praca odwołującego nie była bezpośrednio ukierunkowana na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań. Nie wykonywał on zadań, które miałyby na celu naruszanie praw i wolności obywatelskich, nie brał udziału w czynnościach operacyjnych przeciwko obywatelom.

W cytowanej uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo.

Jak przyjął Sąd Najwyższy pojęcie sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wymienione zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. Z kolei pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M..

Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że „skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r., (czyli rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80. w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.”

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, zauważyć należy, iż okres służby ubezpieczonego, tj. okres od 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 roku - przypadał na służbę w rozumieniu sensu largo. W konsekwencji służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo traktować „łagodnie”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania.

Im bliżej bowiem lat 90. tym więcej w kraju pojawiało się zasad demokratycznych. Wprawdzie praca odwołującego w tym okresie była pracą na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże rozkładała się na obszary bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu.

Nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie.

Zgromadzone dowody przemawiają więc w ocenie Sądu I instancji na korzyść ubezpieczonego. Strona pozwana natomiast nie przedstawiła żadnych twierdzeń ani dowodów, mogących prowadzić do wniosku, że ubezpieczony jakimikolwiek czynami wykonywał jednak „służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

Sąd Okręgowy zwrócił się do organu rentowego o złożenie dowodów potwierdzających stanowisko organu w sprawie, a w szczególności dowodów na okoliczność naruszenia przez ubezpieczonego podstawowych praw i wolności człowieka, służących reżimowi komunistycznemu, bądź jego osobistego zaangażowania się w działalność bezpośrednio ukierunkowaną na realizowanie przez państwo totalitarne jego ustrojowo zdeterminowanych zadań i funkcji.

W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na łamanie przez ubezpieczonego praw i wolności człowieka. Stwierdził jedynie, że w obowiązującym stanie prawnym organ rentowy nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji o przebiegu służby.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie bez znaczenia był nadto przebieg służby M. K. po 31 lipca 1990 roku. W okresie od 1 sierpnia 1990 roku do 31 października 1996 roku był kolejno specjalistą Wydziału (...) (...) S. - N., dowódcą Kompanii (...) Wydziału (...) (...) S., młodszym specjalistą (...) (...) w S., oraz (od 20 sierpnia 1996 roku do 31 października 1996 roku) młodszym specjalistą w dyspozycji Komendanta (...) Policji w S., bez przydziału służbowego, pełniącym czasowo obowiązki służbowe młodszego wykładowcy w (...) w S.. Po 1990 roku ubezpieczony nie był karany dyscyplinarnie. W trakcie pełnienia służby otrzymywał pozytywne opinie służbowe, był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi. W okresie służby od 1 sierpnia 1999 roku do sierpnia 1995 roku, M. K. niemal w każdym kolejnym roku otrzymał po kilka nagród pieniężnych.

M. K. także był poddany weryfikacji i został pozytywnie zaopiniowany, jako spełniający wymogi przewidziane dla funkcjonariuszy lub pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i złożył stosowne ślubowanie, jako

funkcjonariusz Policji Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie nienagannie pracował w Policji, aż do uzyskania prawa do emerytury.

Przedmiotowa ustawa jest już drugą ustawą powodującą obniżenie emerytur, a teraz także rent osobom, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”, obecnie „służbę na rzecz państwa totalitarnego”, albowiem ustawodawca uznał, iż ustawa z 2009 roku i wprowadzone nią przepisy nie stanowiły wystarczającej dolegliwości dla osób służących totalitarnemu państwu.

Ubezpieczeni zostali więc powtórnie ukarani, a wszak nawet w prawie karnym za fundamentalną, stanowiącą element demokratycznego państwa prawnego, uznaje się zasadę *ne bis in idem*, wskazującą, iż nikt nie może być powtórnie ukarany za ten sam czyn. Okoliczność ta nie może pozostać obojętną dla oceny zawartych w niniejszej ustawie przepisów. W świetle powyższego istotnym również pozostaje fakt, iż odwołujący miał już raz obniżone świadczenie emerytalne.

Zdaniem Sądu Najwyższego tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej).

Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby.

W niniejszej sprawie ubezpieczonemu obniżono wysokość emerytury za okres służby od dnia 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 roku.

Jak wskazał Sąd Najwyższy obniżenie skarżącemu wysokości świadczenia po raz kolejny przybiera charakter represyjny i realizuje te same cele co poprzednio (odebranie ponownie praw niesłusznie nabytych przez zmniejszenie wskaźnika podstawy wymiaru do zera), przez ten sam środek prawny a to może prowadzić do wniosku o naruszeniu zasady *ne bis in idem* (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., P 50/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 103).

Tego typu praktyka może stanowić o kolizji z konstytucyjnym wzorcem, standardem postępowania, skoro jednocześnie inne pola aktywności związane z represją (na przykład (...)) nie zostały objęte ponownym zakresem regulacji.

Uwzględniając wszystko powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że służba ubezpieczonego w spornym okresie, nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Zastosowanie w przypadku ubezpieczonego art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej nie znajduje społecznego uzasadnienia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

1) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., polegające na bezpodstawnym przeniesieniu ciężaru dowodu na organ rentowy w zakresie udowodnienia, że ubezpieczony realizował służbę na rzecz państwa totalitarnego, o którym mowa w art. 13b ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., gdy powyższe wynika z informacji o przebiegu służby przekazanej przez Instytut Pamięci Narodowej,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji treści informacji IPN, pomimo braku udowodnienia przez ubezpieczonego okoliczności przeciwnych,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej, bo dowolną ocenę dowodów, pozostającą w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a polegającą na uznaniu, że ubezpieczony nie pełnił służby na rzecz formacji realizującej czynności istotne w działalności ówczesnego państwa, podczas gdy odwołujący pełnił służbę w formacji wyszczególnionej przez Ustawodawcę w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

4) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na uznaniu, że fakt służby ubezpieczonego na rzecz formacji wyszczególnionej w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie stanowi okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym świadczy brak ustalenia zakresu zadań formacji, w której służył odwołujący;

II. naruszenia przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 - 3 i art. 22a ust. 1, 3-4 ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że sam fakt służby na rzecz formacji wyszczególnionej w tym przepisie nie jest wystarczający dla zastosowania regulacji ponownie ustalających wysokość świadczenia, a także brak kompletnego zbadania przez Sąd Okręgowy kryterium „służby na rzecz państwa totalitarnego”, co zostało wywołane naruszeniami ww. przepisów postępowania, jak też dokonanie modyfikacji definicji służby na rzecz państwa totalitarnego i utworzeniu przez Sąd I instancji własnej definicji, co stanowi o kreowaniu przez Sąd Okręgowy prawa w tym zakresie,

2) art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy..., poprzez niezastosowanie tychże przepisów i uznanie, że informacja o przebiegu służby nie jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego błędną wykładnię i odmowę uznania mocy obowiązującej przepisom ustawy zaopatrzeniowej,

Z uwagi na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego w całości i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez organ rentowy okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej.

Zauważyć zatem należy, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że odwołujący niewątpliwie w okresie od dnia 1 sierpnia 1979 roku do 31 lipca 1990 pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy. Zatem z mocy art. 15c cyt. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...), już na tej tylko podstawie zasadnym było obniżenie świadczeń.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z argumentacją ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na

podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego organowi stosującemu przepis art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej nie przyznano uprawnień do kształtowania treści pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa" w sposób dowolny.

Zgodnie z dominującą obecnie zasadą wykładni, mimo jednoznaczności językowej, dopuszczalne jest kontynuowanie zabiegów interpretacyjnych i oddanie pierwszeństwa rezultatowi otrzymanemu wedle dyrektyw funkcjonalnych, ale jedynie wtedy, gdy rezultat językowy burzy podstawowe założenia o racjonalności prawodawcy. Za niedopuszczalne należy uznać to w sytuacji, gdy 1) treść sformułowanej definicji legalnej jest jednoznaczna językowo; 2) jednoznaczny językowo przepis przyznaje jakimś podmiotom określone kompetencje (por. M. Zieliński, Wybrane zagadnienia wykładni prawa, PiP 2009, nr 6, s. 9) – co ma miejsce w niniejszym przypadku. Ustawodawca wskazał jednocześnie wyłączny rodzaj dowodu, który służyć ma ustaleniu spełnienia się przesłanek tworzących definicję legalną wskazanego pojęcia. Dowodem tym jest przewidziany w art. 13a ustawy zaopatrzeniowej dokument nazwany zaświadczeniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustawa zawiera definicję legalną, z której wynika jednoznacznie, że okolicznościami przesądzającymi o kwalifikacji służby danej osoby, jako "służby na rzecz totalitarnego państwa" są wyłącznie ramy czasowe i miejsce pełnienia służby. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 2020 r. (I OSK 3208/19. Od zasady, o której mowa w art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej ustawodawca przewidział wyjątek. Zezwolił bowiem ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych na wyłączenie stosowania tego przepisu w przypadku, gdy służba funkcjonariusza pełniona na rzecz totalitarnego państwa przed dniem 31 lipca 1990 r. była krótkotrwała, a po dniu 12 września 1989 r. rzetelnie wykonywał zadania i obowiązki, w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Ustawodawca uznał przy tym, że przesłanki te muszą być spełnione w stopniu kwalifikowanym, jako szczególnie uzasadniony przypadek.

Niezaprzeczalnie wolą ustawodawcy było doprowadzenie regulacji prawnych dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb wymienionych w ustawie do rozwiązania zgodnego ze sprawiedliwością społeczną poprzez zlikwidowanie przywilejów dla osób, którym takie przywileje, z tytułu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa, nie należały się. Z tych właśnie względów, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura za ten okres wynosi 0 % podstawy jej wymiaru. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (druk nr 1061 z kadencji sejmiku 2015-2019) wskazano m.in., że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby.

Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80 % (emerytura) lub 90 % (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0 % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Jedynie w przypadku krótkotrwałości tej służby, która w dodatku oceniana być musi jako szczególnie uzasadniony przypadek, ustawodawca wyraził wolę odstąpienia od zasady. Przewidziana ustawowo w art. 8a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dopuszczalność wyłączenia stosowania art.

15c ustawy, skutkująca objęciem osób, o których mowa w tych przepisach unormowaniami zawartymi w art. 15, ww. ustawy, stanowi swoistego rodzaju *lex specialis*. Sytuuje osoby te w wyjątkowej pozycji.

Tym samym, zbędne jest dopatrywanie się podtekstów w definicji legalnej pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa".

Założenie przyjęte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, iż służba ta powinna być oceniana indywidualnie i wymaga zbadania jej charakteru, stanowi zaprzeczenie woli ustawodawcy, a nadto nakłada na organ niewykonalny *de facto* obowiązek dowodowy, a tym samym czyni niemożliwą jego ocenę przez sąd.

Pogląd powielany w orzecznictwie, a także w piśmiennictwie prawniczym, zgodnie z którym definicja ustawowa „służby na rzecz totalitarnego państwa” przedstawia się jako kryterium wyjściowe w analizie sytuacji prawnej indywidualnych funkcjonariuszy, mające w istocie konstrukcję obalnego ustawowego domniemania - w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajduje oparcia w przepisach ustawy zaopatrzeniowej odczytywanych w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa. Ustawodawca, poza ścisłą definicją legalną odwołującą się do przejrzystych i jednoznacznych kryteriów, nie upoważniających do jakiegokolwiek dalszej interpretacji, wprowadza rozwiązania ustawowe, które wypełniają wymagane od ustawodawcy standardy demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności realizują wymóg tworzenia takich regulacji prawnych, które pozostają w zgodzie z zasadą sprawiedliwości społecznej. Przede wszystkim ustawodawca pozwala na wyłączenie z katalogu osób poddanych generalnej zasadzie, o której mowa w art. 15c ust. 1, art. 22a ust. 1 i 24a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej tych osób, które udowodnią, że przeciwdziałały swojej działalnością totalnemu ustrojowi (art. 15c ust. 5 i 6 i odpowiednio art. 22a ust. 5 oraz art. 24a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej). Jest to regulacja na tyle jasno skonstruowana, że nie wymaga odwoływania się do wykładni funkcjonalnej czy systemowej. Co więcej, należy zauważyć, że regulacja ta wzmacnia legalną definicję pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa", albowiem dowodzi, że powinno być ono rozumiane wyłącznie przez pryzmat czasu i miejsca jej pełnienia. Innymi słowy, gdyby w definicji tej zakodowane było "bezpośrednie zaangażowanie funkcjonariusza w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego" w odróżnieniu od "służby na rzecz państwa jako takiego" - to wskazana regulacja pozwalająca wyłączyć unormowania "restrykcyjne", jak określa je orzecznictwo, byłaby zbędna.

Jako niezrozumiałe wydaje się zatem poszukiwanie możliwości uzyskania tożsamego rezultatu, poprzez niedozwoloną modyfikację definicji legalnej. Przypomnieć bowiem trzeba, że uprawnienie sądu do wykładni prawa kończy się tam, gdzie zaczyna się tworzenie nowej normy prawnej w toku stosowania prawa.

Reasumując tę część rozważań, Sąd Apelacyjny uznaje, za całkowicie zbędne, a nadto sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa" poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, w dodatku sprzecznej z celem i brzmieniem pozostałych regulacji ustawy zaopatrzeniowej.

Zauważyć należy, że powyższy pogląd nie jest odosobniony. Również SSA Jerzy A. Sieklucki w zdaniu odrębnym do wyroku SA w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020 r., Legalis nr 2530663) nie podzielił poglądu zawartego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, że fakt pełnienia „służby na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) wykazany w informacji IPN o przebiegu służby, może być kwestionowany poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, z pominięciem wskazanej w ustawie zaopatrzeniowej drogi pozwalającej na niestosowanie przepisów ustawy w odniesieniu do osób, które udowodnią, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Takie podejście niweczy istotę nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ideą tej nowelizacji było wprowadzenie do systemu prawa takich rozwiązań, które w pełniejszym zakresie zapewniłyby zniesienie przywilejów emerytalno-

rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL, poprzez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 r. rozwiązania okazały się w praktyce nie w pełni skuteczne. Chodziło o wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych przy ocenie służby byłych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa poprzez precyzyjne wskazanie instytucji i formacji, w których służba miała taki właśnie charakter. SSA Jerzy A. Sieklucki zaprezentował stanowisko, że w świetle przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wystarczające jest formalne (udokumentowane) wykazanie, że wnioskodawca pełnił służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa. A zatem, wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny. Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ustawodawca, w ustawie zaopatrzeniowej, nie przewidział po stronie takiego funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Wskazał natomiast, że funkcjonariusz, któremu obniżono świadczenie zaopatrzeniowe, może wystąpić do właściwego ministra o weryfikację spornych okresów jego służby w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jeżeli uważa, że spełnił warunki, o których mowa w jej art. 8a. Nadto, ustawa przewiduje, że przepisów obniżających świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że przed rokiem 1990 r. funkcjonariusz, bez wiedzy przełożonych, współpracował i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (tak: art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej).

Sąd Apelacyjny nadto zwrócił uwagę, że cel tej nowelizacji w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie o sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenie emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 i 22a cyt. ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowią one naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 r. zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal, pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 r.) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i 22a) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 r.) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednocześnie krytycznie należy ocenić powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 r., z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do

zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie, ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 r., SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99). Przypomnieć nadto należy decyzję Europejskiego Trybunału praw Człowieka z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie A. C. przeciwko Polsce w której Trybunał wraził – akceptowany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (ust. 95, 98 i 104-106 powyżej oraz ust. 138 powyżej, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...). Ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r. (sygn. akt P 10/20), stwierdzono, że art. 22a ust. 2 cyt. wyżej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...), jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył co prawda policyjnej renty inwalidzkiej, jednakże w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano,

że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Gdyby nawet iść tokiem rozumowania Sądu Okręgowego i badać indywidualne czyny ubezpieczonego należałoby zacząć od ustalenia, że ubezpieczony pełnił służbę na stanowisku inspektora wydziału (...) a pion (...) w (...) zajmował się walką z działalnością antypaństwową w kraju został utworzony w miejsce pionów (...) w 1956 r. W latach 1956–1962 do jego zadań należała również ochrona operacyjna kościołów i związków wyznaniowych, a w latach 1956–1979 ochrona operacyjna przemysłu i rolnictwa. Natomiast pion (...) był to kontrwywiad.

Wiedząc na czym polegała służba ubezpieczonego, Sąd Okręgowy tak pozytywnie ocenił jej przebieg, ustalając, że ubezpieczony nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność, czy inne prawa człowieka, mimo, że wcześniej wskazał, że pracował on na stanowisku operacyjnym. To, że ubezpieczony brał udział w działaniach przywracających naruszony porządek publiczny również Sąd Okręgowy uznał za pozytywną okoliczność, nie bacząc na to o jaki porządek publiczny w okresie PRL chodziło.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. pełniąc służbę w Sekcji (...) Wydziału (...) w S., do dnia 1 września 1982 roku pracował w Sekcji (...) przy zagadnieniu operacyjnej ochrony mniejszości litewskiej, a następnie w grupie specjalnej, powołanej ds. zwalczania wrogiej propagandy pisanej. W tym czasie dokonał kilku wartościowych pozyskań osobowych źródeł informacji oraz zakończył wydaniem wyroków sądowych dwie sprawy operacyjne. Od 1 września 1982 roku M. K. przeniesiony został do pracy w Sekcji (...), w której zabezpieczał środowisko sportowo – turystyczne. Pozyskał w tych środowiskach dwunastu tajnych współpracowników, zapewniając sobie rozeznanie tych środowisk. W wyniku prowadzonych spraw operacyjnych, zlikwidował szereg zagrożeń związanych z marnotrawstwem, niegospodarnością oraz nadużyciami finansowo – gospodarczymi w sporcie. O szeregu nieprawidłowościach w tym środowisku informował władze administracyjno – polityczne oraz Departament (...). Złożył i zakończył osiem spraw operacyjnych, w tym jedną operacyjnego rozpracowania.

Te fakty również nie zostały obiektywnie i zgodnie z wiedzą historyczną ocenione przez Sąd Okręgowy. Inwigilacja różnych środowisk, pozyskiwanie tajnych współpracowników, operacyjne rozpracowywanie, zwalczanie wrogiej propagandy pisanej to w dalszym ciągu dla Sądu Okręgowego nie są dowody służby na rzecz totalitarnego państwa. Sąd ten nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność przesłuchania ubezpieczonego, co do charakteru czynności wykonywanych przez niego w spornym okresie, mając dowody z dokumentów.

Następnie Sąd I instancji wskazał, że z zeznań ubezpieczonego wynika, iż w trakcie pełnienia służby nie współpracował z agentami, nie brał udziału w czynnościach operacyjnych przeciwko obywatelom. Ustalenia te zdaniem Sądu Apelacyjnego są zupełnie niezrozumiałe wobec ustaleń Sądu Okręgowego, że ubezpieczony pozyskiwał tajnych współpracowników i prowadził działania operacyjne.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie. Nasuwa się zatem Sądowi Apelacyjnemu pytanie - czy w takim razie inwigilacja wszystkich środowisk (nie tylko tych kryminogennych), pozyskiwanie tajnych współpracowników, operacyjne rozpracowywanie są to czynności zwyczajowo wykonywane w każdym państwie?

Powyższe prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do stwierdzenia, że służba ubezpieczonego jest to kwintesencja działalności SB.

Tego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, bezrefleksyjnie przyjmując, że z akt IPN nie wynika, aby ubezpieczony naruszał godność, wolność, czy inne prawa człowieka.

Sąd I instancji nie pokusił się o rzeczywistą ocenę zgromadzonych dowodów.

Sąd Okręgowy jedynie na podstawie zeznań ubezpieczonego, ustalił, że w trakcie pełnienia służby nie podejmował on czynności które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka, nie zwalczał opozycji, związków zawodowych ani duchowieństwa.

Mając na uwadze powyższy materiał dowodowy Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenia Sądu Okręgowego są sprzeczne z tymi dowodami z dokumentów, a ponadto są niezgodne z prawdą historyczną, a wręcz zakłamują prawdę czym w istocie była Służba Bezpieczeństwa w PRL.

Należy podkreślić, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji, gdy dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 - 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że lata 80-te był to schyłek komunizmu i następowała stopniowa dekomunizacja. Nie należy bowiem zapominać, że stan wojenny został wprowadzony w 1981 roku i zakończony w 1983 roku, księdza J. P. zamordowano w 1984 roku a księża: S. S. i S. N. aż do ich śmierci w styczniu 1989 roku byli nękanymi przez Służbę Bezpieczeństwa. Jest to tylko kilka z wielu znanych przykładów działania służb.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 r. jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnej ubezpieczonemu emerytury i renty w oparciu o treść art. 15c ust. 1 i 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacyjne za uzasadnione, a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy i w związku z tym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalono odwołania.

O kosztach postępowania, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość tych kosztów za obie instancje ustalono zgodnie z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).